

„PRZYGODA JAKUBA”

Jakub cieszył się, że rozpoczęła się wiosna – jego ulubiona pora roku. Wszystko budziło się do życia, ptaszki śpiewały, rozkwiatały kwiaty i drzewa. Chłopiec obudził się w sobotni poranek (*ziewamy, szeroko otwierając buzię, przeciągamy się, podnosząc ręce w górę, wdychamy powietrze nosem, wypuszczamy ustami*). Na niebie wysoko świeciło słońce (*przy otwartych ustach rysujemy językiem słońce na podniebieniu*). Kuba wstał z łóżka i pobiegł na śniadanie. Zjadając pyszne kanapki z dżemem (*naśladujemy odruch żucia kanapek, oblizujemy językiem wargi*), zapytał: Mamo, czy mogę dziś pojechać rowerem na łąkę? Umówiłem się z Krzysiem, że pogramy w piłkę. Mama zgodziła się i poprosiła Kubę, by jechał ostrożnie i wrócił o 13 na obiad. Jakub zabrał kanapki i wodę, wsiadł na rower i ruszył na przejażdżkę. Pędził szybko z górki (*otwieramy szeroko usta i wykonujemy językiem szybkie ruchy góra-dół, potem zataczamy językiem kółka, oblizując usta lub przedśrodek buzi*). Kiedy dojechał na miejsce, był bardzo zmęczony (*naśladujemy sapanie, zziąkanie*). Krzysio już na niego czekał. Po krótkim odpoczynku chłopcy rozpoczęli grę. Nagle piłka wpadła w zarośla. Kuba pobiegł po nią i usłyszał dziwny odgłos (*hiiiiiiiiii – naśladujemy dźwięk, rozciągając wargi*). Zajrzał w miejsce skąd dochodził dźwięk i zobaczył małego pieska, który leżał przestraszony (*robimy przestraszoną minę*) i cicho piszczał. Kuba zbliżył się do niego i pogłaskał go. Szczeniak zaszczekał cichutko (*hauuuuuuuu – przedłużamy głoskę „u”*). Kuba zabrał pieska do domu i opowiedział o wszystkim rodzicom. Razem pojechali do weterynarza, który dokładnie zbadał szczeniaka (*otwieramy buzię i językiem kilkakrotnie dotykamy podniebienia*). Okazało się, że piesek jest zdrowy i można zabrać go do domu. Kuba zapytał rodziców, czy mógłby zatrzymać pieska. Obiecał, że będzie się nim opiekował – karmił, wychodził na spacer, bawił się. Rodzice zgodzili się, ponieważ wiedzieli, że ich syn od dawna marzył o tym, żeby mieć zwierzątko. Kuba był bardzo szczęśliwy (*uśmiechamy się, szeroko rozciągamy wargi*)

Ćwiczenia na podstawie bajki

Ćwiczenia oddechowe:

- naśladujemy wachanie kwiatów na łące, zamykamy oczy i głęboko wciągamy powietrze nosem, wypuszczamy ustami. Jeśli mamy możliwość, możemy przynieść dziecku kilka kwiatów, by pobawić się w rozpoznawanie gatunków po zapachu,

- rozkładamy na stole 10 wyciętych z papieru kości i obrazek przedstawiający miskę dla psa. Zadanie polega na przeniesieniu kości do miski za pomocą rurki/słomki do napojów (rurkę jednym końcem umieszczamy w ustach, zasysamy papierową kość i przenosimy na wskazane miejsce). Można także połączyć ćwiczenie oddechowe z rozwijaniem umiejętności matematycznych. Należy wówczas przygotować więcej misek oraz kości i np. rozkładać kości po równo do misek lub różnicować więcej – mniej.

Ćwiczenia rozwijające słownictwo i umiejętność budowania wypowiedzi ustnych:

- przygotowujemy kilka ilustracji przedstawiających psy (np. fotografie psów wycięte z gazet). Dziecko losuje fotografię i opisuje zwierzę przedstawione na niej. Dzieci młodsze możemy naprowadzać poprzez zadawanie pytań pomocniczych np. *Jakiej wielkości jest pies? Jaki jest kolor jego sierści?* itp.

Ćwiczenia utrwalające znajomość stosunków przestrzennych:

- do zabawy wykorzystujemy obrazki psów (z poprzedniego ćwiczenia) oraz np. obrazek budy dla psa. Można także wykorzystać figurkę psa, a budę zbudować z klocków. Zadaniem dziecka jest położyć fotografię psa zgodnie z poleceniem, np. *Pies leży przed budą, Pies stoi obok/ z lewej/z prawej strony budy, Pies stoi na dachu budy, Pies skacze nad budą, Pies zakopał kość pod budą.*

Na podstawie Daniel I., *Bajkowe ćwiczenia logopedyczne*, Wyd. Harmonia